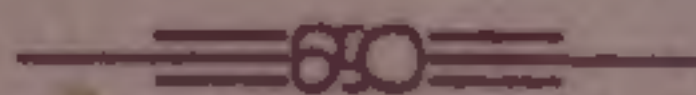


WYDAŃNIE „BIEŁARUSA“

№ 3.

*Niekolki słoŭ
ab Pakucie*



1914 g.

Drukarnia „Znicz“ Wilnia.

№ 868.

Imprimatur.

Datum Petropoli die 13 Februarii 1912 an.

Vincentius Archiepiscopus.

Sekretarius *V. Płoskiewicz.*

Czaławiek patul majéc łasku Bożuju, katoruju atrymaŭ praz Chrest światy, pakul ni sahraszyć ciążka.

Hrachi małyja, sztodziennyja, katorych chryścianin dapuskajécca niechacia, abo biazwiedama, abo ů małych rzeczach, — ni adbirajuć łaski paświenczajuczaj, — łaski, katoraj patreba da zbaŭleńnia, katoraja robić cząławieka miłym Bohu, dziciaciaj Bożaj.

Henyja małyja hrachi zasłужywajuć na karu Bożuju, ale nia ů piekła, a tolki ů czyscu. Zmianszywajuć jany adnak łaski Bożyja, katoryja Boh daje ludziom da dobrych uczynkaŭ, i mohuć pryzwyczajć cząławieka da wialikich hrachoŭ. „Chto ů małym niawierny, toj i ů wialikim stanicca niawiernym“.

Hrech—ża wialiki, śmiartelny, adbira-jéc łasku Bożuju i ściahiwajéc na cząławieka hnieŭ Boży. Kalib chto, na niszczącicie, pamior biez pakuty—choćby paśła adnaho ciążkoha hrechu — napeŭna paszoŭby na wiecznyja muki ů piekła.

Ale Boh miłaserny nia choczyć śmierci hresznika, a żywćia jaho. „Ni chaczu śmierci hresznika, alé — kab nawiernuŭsia i żyŭ“.

Boh biezkanieczna miłaserny saslaŭ Swajho Syna na hety świet — kab zba-
wiŭ hresznikaŭ. Za hresznikaŭ ciarpieŭ
Jezus Chrystus straszennyja muki, za
jich pry śmierci maliŭsia. Sam a Sa-
bie każyć Jezus Chrystus, szto Jon jość
tym dobrym pastyrom, katory pakinuŭ
dziewiaćdziesiąt dziewięć awieczak i idzie
szukać adnej, szto zahubiłasia. A jak
jaje znajdzić, biare na pleczy i niasie
damoŭ. Chrystus jość tym Ajcom mi-
łasernym, katory s takoj miłasciu pry-
nimając błudnaha syna, kali toj praz pa-
kutu waroczając da domu. Jon jość
henym dobrym Samarytaninam, katory
padymając ahrablianaha i pabitaha razboj-
nikami padaroźnika; leczyc jaho rany,
abwiazYWając; biare na swaju skacinu,
wiazie da miasteczka i płacić za jaho
ŭ zajezdza.

Pan Jezus, żywuczy na hetym świe-
cia, ŭsiudy szukaŭ hresznikaŭ, kab jich
prywiasci da Boha. Ludzi śmiajalisia
z hetaha, nazywali Jaho pryjaciélam
hresznikaŭ, alé Jon ni pirastawaŭ ahla-
dacca za duszami ludzkimi, katoryja la-
żali u hrachoch, bo —jak kazaŭ: „ni pa-
treba lekara zdarowym, alé chworym.
(Mat. 9,12).

Jon darawaŭ hrachi Maryi Magdale-
nia; Jon ni chacieŭ sudzić henaj hreszni-
cy, katoruju Faryzeuszy prywiali da Ja-
ho, i uwolniŭ jaje ad jch abwinieńnia.

Pan Jezus doŭha z hresznicaŭ hawaryŭ i wuczyŭ praŭd Boŭzych, kab jaje nawiarnuć. Umirajuczy na kryŭu, abia-caŭ Raj pakutawaŭszamu razbojniku. Da słuŭby Swajej na Apostołaŭ pryzwaŭ nawiernianych hresznikaŭ—Piotru, Macieja, Paŭła. Praz usio ŭŭćcio Swajo biez-ustanku pracawaŭ dla zbaŭleńnia hresznikaŭ. Śmierć Jaho była pakutaj za hresznikaŭ i achwiaraj za jich zbaŭleńnia.

Jon byŭ paraniany za naszy hrachi, byŭ muczany za naszy hrachi,—my Jaho ranami wylaczany.

Bo Jon palubiŭ nas i Kroŭju Swajej abmyŭ nas z hrachoŭ naszych.

Adpuszczeńnia adnak hrachoŭ my ni atrymliwajem biez naszaha supracoŭnictwa. Choć Pan Jezus pryniaŭ na Siabie pakutu za naszy hrachi, musim i my adnak sami pakutawać, kab dostać adpuszczeńnia hrachoŭ. Dla hetaha ustanawiŭ Pan Jezus Sakrament Pakuty. U Sakramencia hetym astawiŭ nam cu-doŭnaja lékarstwa na strasznuju zarazu, jakoj jość hrech. U Sakramencia hetym majém wielmi lohki sposab — kab nawiarnucca da Boha i atrymać adpuszczeńnia hrachoŭ.

Pakuta — heta jość Sakrament, ustanoułany Jezusam Chrystusam, u katorym hresznik szczyra wyznaje swaje hrachi pirad ksiandzom, da hetaha upa-ważnionym, i dastaje ad jaho razhraszeń-

nia —kali žaleić za swaje hrachi i mająć wolu paprawicca. ✓

Ustanawiŭ hety Sakrament Pan Jezus tady, jak daŭ Apostołam moc adpuskać hrachi. „Ważmicia Ducha Światoha; kamu adpuścicia hrachi—buduć adpuszczany, a kamu zatrymaicia — buduć zatrymany“. (Jan 20, 23). Moc heta—adpuszczać hrachi—pirajszła ad Apostołaŭ na jich zastupnikaŭ—biskupaŭ i na ksian-dzoŭ, upaważnionych praz biskupa.

Kab wy ŭmieli karystać z hetaha Sakramentu, biaz katoraha nima zbaŭleń-nia ludziom sahraszyŭszym ciążka, ras-każu wam—jak treba spasobicca da spo-wiadzi, kab dostać adpuszczeńnia hra-choŭ.

A piersz najpiersz treba wam dobra wiedać, szto nadusio najpatrabniej jość łaska Bożaja, kab dobra adbyć spowiadź. Kamu Boh daje łasku da dobrej spowia-dzi, toj dastaje adpuszczeńnia hrachoch—i paprawić swajo żywćcio. Dla hetaha pa-treba pirad samaj spowiadździu szczy-ra prasić u Boha Jaho pomaczy. Treba prasić: 1) kab praświaciŭ rozum i kab daŭ paznać hrachi, 2) kab serca uzru-szyŭ i daŭ żalaść za hrachi, 3) kab, na-pasledak, pamoh szczyra pastanawić pa-prawu.

Hetkija-to try reczy, treba pryniaści z saboj da św. spowiadzi. ✓

Rachunak sumleńnia.

Pakul prystupić da spowiadzi, kożny chryścianin pawinin wiedać z czało mająć spawiadacca. Spowiedź — heta sud. Na hetym sudzie mająć czałowiek abwiniać sam siebie, kab przyznaŭszysia da winy zasłużyć prabaczeńnia. Dziela hetaha taksama, jak na sudzie, toj, katory winawacić, musić wiedać — u czym winawacić; tak i na spowiadzi treba wiedać — u czym winawacić samoha siebie.

Chto хочzyć dostać adpuszczeńnia usich hrachoŭ i mieć łasku Bożuju, toj musić winawacić siebie samoha u waŭsich hrachoch, z katorych jaszcz ni spawidaŭsia. Dziela hetaha treba parachawacca sa swaim sumleńniem, i kali tolki można — prypomnić sobie ŭsie swaje hrachi. Treba prypomnić jakimi hrachami abraziŭ Boha i kolki разоŭ kożnym hrecham.

Dziela hetaha treba razabrać prykazania Boskija i kaścielnyja, dy siem gławnych hrachoŭ, sześć hrachoŭ prociŭ Duchy Światoha, czatery hrachi — szto damahajucca ad Boha pomsty i dziewiać hrachoŭ, czużymi zwanych, — dy treba padumać ci ni zawinilisia my czym z hetaha pirad Boham.

Możycia u rachunku sumleńnia i hetak jaszcz pamahczy sobie — kali budzycia razbirać hod za hodam, abo miesiac

za [miesiacam swajo życie. Myśłami moźycia pirajści usie miejscy, dzie wy żyli,—da miest, dzie bywali, — na tawarystwa, z jakimi prabywali. Tak razmyślajuczy lohka wam prypomnić szmat hrachoŭ. —

Najważniejszaja rzecz pry rachunku sumleńnia—heta zdać sabie sprawu z ta-
ho, ci dosić spawiadacca z usich hrachoŭ ad astatniaj tolki spowiadzi.

Nia dosić spawiadacca z usich hrachoŭ ad astatniaj spowiadzi, kali tolki jakaja daŭniejszaja spowiadź była bła-
ha, światokradzkaja. Spowiadź świa-
tokradzkaja heta takaja, na katoraj
człowiek sa strachu abo sa stydu zata-
ić jaki hrech. Lepi susim ni spawiadac-
ca, czymsia hetak; bo takaja bła-
haja spowiadź ni daje prabaczeńnia hrachoŭ,
na hetaj spowiadzi skazanych, a jaszcz-
stajecca pryczynaj nowaha ciężkoha hre-
chu—światokradztwa. Chto hetak świa-
tokradzka kalinibudź spawiadaŭsia, mu-
sić takuju spowiadź paprawić. Jak ni
paprawić za pierwszym razam, dyk i dru-
haja spowiadź budzić taksama świa-
tokradzkaja, i tak idzie dalej — aż pakul
ni paprawić. Niraz uściah ciahnucca świa-
tokradzkija spowiadzi praz celaja życie

Nima tady inszaj rady, jak usie spo-
wiadzi paprawić — wypawiadacca z ce-
łaha życia. Treba tahdy parachawać
kolki takich było spowiadziaŭ i świa-
tokradzkich Komunij.

Prykład — jak robicca rachunak sumleńnia.

Z prykazaniŋiaŋ Bożych.

- I. Ci nia sumliwaŋsia ů jakoj praŋdzie wiery? Ci nia hywaŋ na nabaženstwach inawiercaŋ? Ci nia czytaŋ jakija kniżki prociŋ wiery? Ci nia wieryŋ u czary, zababony, u waraźbu? Ci ni apuszczają paciry rana, abo pirad jadoj i pośla, abo wieczaram? Ci ni maliŋsia niŋważna? Ci staraŋsia paznawać swaju wieru?
- II. Ci ni ŋspaminaŋ Imia Bożaja biez uszanawańnia? Ci ni bażyŋsia, ci ni prysiahaŋ na puściaczynu, abo — szto jaszcz horasz — na nipraŋdu?
Kolki razoŋ heta było?
- III. Ci zaŋsiody ů niadzielu i ů ŋwiata, kali tolki moh, ci bywaŋ na Mszy ŋw., a kali nia moh być u kaściela, dyk ci maliŋsia Bohu doma? Ci ni rabiŋ u niadzielu i ů ŋwiata jakoj ciażkaj raboty, biaz katoraj można byłob abyścisia, abo zrabić u subotu, ci adłażyć na paniadziela? Ci ni prykazywaŋ inszym heta rabić?
Kolki razoŋ heta było?
- IV. Baćki: Ci wucyli dzieciŋ paciraŋ, katechizmu? Ci ŋcirahli ad błaħohatawarystwa? Ci ni pazwalali dzieciŋ na złyja zabawy? Ci nia wucyli dzieciŋ hraszyć? Wojczymy

i maczychi—ci nia kryŭdzili sirot? Dzieci: Ci słuchali baćkoŭ, ci szanawali jich, ci ni padymali czasam ruki na jich, ci ni hnali s chaty won, ci pamahali jim u staraści abo ŭ chwarobia? Ci ni śmiajalisia sa starych i kalek?

Kolki разоŭ heta było? ✓

- V. Ci ni zabiŭ kaho? Ci ni chacieŭ zabić kaho, abo samoha siabie? Ci nia biŭsia z kim? Ci ni swaryŭsia, ci ni łajaŭsia, ci ni praklinaŭsia? Ci nia mieŭ złość na kaho? Ci nia szkodziŭ sabie na zdarouju? Ci nia muczyŭ ptuszek, abo inszaj żywioły?

Kolki разоŭ heta było?

- VI. Ci nia думаŭ abo ci ni hawaryŭ ab niaskromnych rzeczach? Ci nia mieŭ brydkija pažadania? Ci nia byŭ sam z saboj niaskromnym? Ci ni piajaŭ pieśni niaskromnyja, abo czytaŭ takija-ż kniżki? Ci nia pryhladaŭsia niaskromnym rzeczom abo malunkom? Ci ni żartawaŭ niaskromna z druhimi, abo hrech mieŭ?

Kolki разоŭ heta było?

- VII. Ci ni zabraŭ szto czużoja? sztoż heta było? Ci ni braŭ cicha hroszy u baćkoŭ? Ci ni zatrymaŭ sabie najdzionyja rzeczy? Ci ni rabiŭ szkody ŭ poli, u harodzia i h. p.

Kolki разоŭ heta było?

VIII. Ci ni nawioŭ napaść na kaho? Ci ni ŭhaŭ? Jakoja heta było ŭharstwa: na żarty ci na szkodę? Ci ni radziŭ kamu ŭhać? Ci ni abhawarywaŭ kaho abo absudziŭ? Ci nia zwodziŭ kaho z kim? Ci nia wyjaŭlaŭ sakretu?

Kolki разоŭ heta było?

IX—X- Ci ni paŭadaŭ czaho czuŭoha? Ci ni zajzdrosćiŭ kamu strojaŭ, bahactwaŭ, urody, sławy?

Kolki разоŭ heta było?

Z prykazaniaŭ kaścielnych.

Ci byŭ choć raz u hod u spowiadzi i ci prymaŭ Komuniju ŭwiatuju u wialikodnym czasie? Ci zaŭsiody paściŭ post? A kali nia moh paścić, dyk ci prasiŭ kaścielnaha dazwaleńnia?

Z hrachoŭ hłaŭnych.

Ci nia wynasiŭsia nad druhich z rodu, nawuki, bahactwa? Ci ni pahardzaŭ biadniejszymi? Ci żyŭ z usimi u zho-dzia? Ci nia byŭ prahawity na hroszy i h. p.? Ci byŭ miłaserny dla biednych? Ci ni abjédaŭsia? Ci nia ŭpiwaŭsia? Ci ni zaszkodziŭ sabie na zdaroŭju abjéda-juczysia abo upiwajuczysia? Ci ni lanawaŭsia Bohu malicca? Ci ni lanawaŭsia pracawać? Ci ni apuszczaŭ swaje pawin-naści?

Žal za hrachi.

Zrabiŭszy rachunak sumleńnia, treba zbudzić u sercu szczyry žal za hrachi.

Chto ciażka sahraszyŭ, choćby adzin raz, toj zasłużyŭ na ciażkuju karu Bożuju.

Chto wiedajéc, jak ciażka Boh paka-raŭ za hrech aniołaŭ, katorych sapchnuŭ z nieba ŭ piekła, toj nia możyć—kab ni zadryżec padumaŭszy, szto takaja sudź-ba moża i jaho czakajéc.

Chto razważyć usiu niadolu, jakuju ściahnuŭ na ludziej hrech pierwarodny, toj zrazumiejéc —jakoj strasznej zarazaj dla czaławieka jość hrech i jakim biaz-miernym niszczaściam. Kali chto razwa-żyć, szto za adzin hrech pierszych lu-dziej Boh asudziŭ na śmierć nia tolki jich, ale i ŭsich jichnich patomkaŭ, — toj nia możyć sumliwacca, szto zapraŭ-dy hrech jość najbolszym niszczaściam, jakoja możyć z nami stacca na hetym świecie. Chto padumajec ab niabiesnych raskoszach, ab radaści światych, kato-ryja ahladajuć Boha,—chto choć krychu rozumieć, czym jość biezkaniecznaja, poŭnaja radaści i szczaścia życie,—ta-mu nia możyć nia ścisnucca serca ad myśli, szto straciŭ nieba. Chto, napaśle-dak, padumajec choć chwilu ab strasz-nych mukach, jakija cierpiuc hreszniki u piekła, toj nia możyć ni zapłakać pa-

dumaŭszy, szto praz swaje pastupki zasłużyŭ na piakielnuju karu.

Dyk chto bajicca kary Bożaj i żadajéc szczaścia, lohka abrydzić sobie hrech, katory adbirajéc nahrodu niabiesnuju i narażajéc czaławieka na karu.

Abrydzić sobie hrech, adwiarnucca ad jaho sa strachu, kab ni ŭtracić nieba i ni zasłużyć na piekła,—heta znaczyć — żaleć za swaje hrachi.—

Hetaki żal za hrachi, szto wypływajéc sa strachu pirad karaj, jość żalam nidaskanalnym, alé wystarczajéc jaho da spowiadzi. Żal pawinin adnasicca da ŭsich hrachoŭ, a ni da nikatorych tolki, bo żaleć za adzin hrech, a za druhi nie — nia budziéc żalam, szto pływie sa strachu pirad karaj. Treba jaszczé kab żal byŭ i ŭ sercu, a ni na sławach tolki, bo Boh hladzić na serca, a ni na słowy. Hetaki żal jość nadprzyrodnym, bo wypływajéc z wiery, katoraja nas wuczyć ab wiecznaj nahrodzia i ab wiecznaj kary.

Ale hetaki żal sa strachu jość nidaskanalnym, bo jość druhi — lepszy żal, katory zawiom daskanalnym żalam.

Żal daskanalny wypływajéc z miłości.

Chto padumajéc — jaki Boh biezka-nieczna dobry, jak nas palubiŭ, szto dla nas zrabiŭ i szto jaszczé zrabić hatouŭ,—tamu musić być prykra, szto naj-

lepszaha swajho Ajca hrachami abraziŭ. Hetak žaleć — znaczyć žaleć z miłości.

Hetak žaleić dzicia, kali ŭwidzić slozy na woczach baćkoŭ, katorym zra-
biła prykraść. Hetak žaleić i chryścianin, katory Boha całym sercam nadusio
lubić. Chacia žal nidaskanalny i wystarczajć da spowiadzi, adnak treba staracca abudzić druhi žal—daskanalny.

Pastanaŭleńnie paprawy.

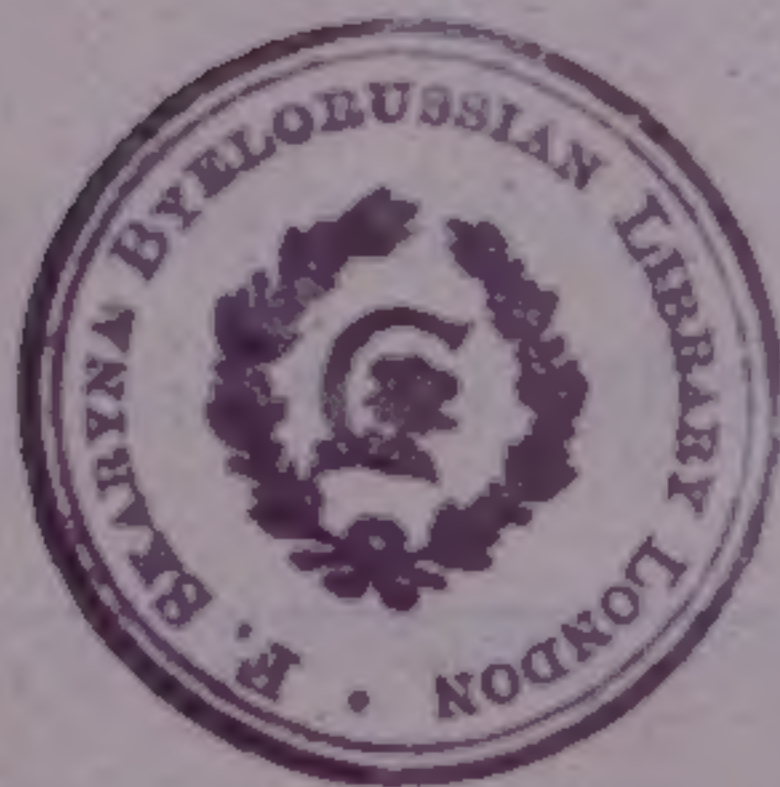
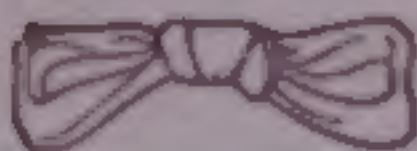
Zrabiŭszy rachunak sumleńnia i abudziŭszy žal za hrachi, treba jaszczeszczyra pastanawić paprawicca. Chto widzić, szto abraziŭ Boha, — toj musić sabie skazać: „dosić użo hetaha; da hrechu ni wiarnusia, ja papraŭlusia“.

Hetakaja szczyraja wola wystarczajć da spowiadzi. Pawinna jana adnasicca da ŭsich hrachoŭ—tak, szto paśla spowiadzi treba bracca za pracu nia tolki kab paprawicca z adnaho hrechu, ale z usich. Dziela hetaha spowiadź pawinna być paczatkam nowaha życia. Ale kalib czaławiek pa słabości ludzkoj uznoŭ zhraszyŭ paśla spowiadzi, nia budzić jaszczeheta znakam, szto nia było na spowiadzi szczyraha pastanaŭleńnia paprawy. Czaławiek bywajć tak słabym, szto siahońnia — szczyra choćć, a za niekolki dzion zabywajćca na pastanaŭleńnia. Dziela hetaha nia treba nikoli paddawacca rospa-

czy, choćby nia wiedama jak byłosia słabym. Treba rabić, szto można, a cza-
ho nia można samomu zrabić, treba pra-
sić pomaczy Bożaj. Sam pa sobie cza-
ławiek słaby, ale pry pomaczy Bożaj
możyć być silnym. Dyk treba malicca,
prasić.

* * *

Jak chto pryniasieć da spowiadzi he-
tyja try rzeczy—rachunak sumleńnia, žal
za hrachi i pastanaŭleńnia paprawy—toj
budzić użo wiedać, jak treba spawiadac-
ca. Adkryjć jon pirad ksiandzom usio
swajo serca, raskażyć czym sahraszyŭ,
niczoha ni zataić, nia budzić stydacca
wyznawać swaje hrachi i dastanić ad-
puszczeńnia jich. A dastaŭszy adpusz-
czeńnia hrachoŭ, achwotna adprawić na-
znaczonuju pakutu i budzić staracca
paprawić swajo życie.



„BIEŁARUS“

TYDNIOWAJA KATALICKAJA HAZETA.

Adres redakcii:

WILNIA,

Wilenskaja wulica, domu № 18, kw. 6.

Z dastaukaj pocztaj kasztuić:

na 1 hod—1 r. 50 k.

na $\frac{1}{2}$ „ — 80 k.

Praz redakciju „BIEŁARUSA“ można kupłać usie biełaruskija kniżki, miż inszymi takija:

- 1) Karotki Katechizm (cana 5 k.)
- 2) Błog. Andrej Babola (c. 5 k.)
- 3) Karotkaja Historyja Świataja (c. 15 k.)
- 4) Niekolki słou ab pakucie (c. 3 k.)
- 5) Alkohol (c. 2 k.)
- 6) Z rodnaha zahonu, wierszy A. Ziaziuli (c. 5 k.)
- 7) Pczalina — żywiołka małaja, a karyści daje mnoha (c. 30 k.).